

Katarzyna Wardin

Zagrożenie bezpieczeństwa międzynarodowego : państwa słabe i upadłe - casus pułapki tożsamości kulturowej

Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 4, 37-46

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Katarzyna WARDIN

Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni

ZAGROŻENIE BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO, PAŃSTWA SŁABE I UPADŁE – CASUS PUŁAPKI TOŻSAMOŚCI KULTUROWEJ

Wstęp

Zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego w XXI wieku często są wywoływane przez fakt obecności, w różnych miejscach na świecie, państw słabych i niewydolnych zarówno pod względem politycznym, gospodarczym jak społecznym. Państwa takie po pewnym okresie takiego osłabienia stają się państwami niebędącymi w stanie prawidłowo funkcjonować i zaczynają być określane przez społeczność międzynarodową, jako państwa upadłe. Termin państw upadłych został po raz pierwszy użyty w latach 90. ubiegłego wieku a w okresie ostatnich dwóch dekad problem ten stał się przedmiotem analizy wielu ekspertów i specjalistów zarówno z dziedziny politologii, stosunków międzynarodowych, ekonomii i bezpieczeństwa oraz organizacji i instytucji międzynarodowych takich jak ONZ (Organizacja Narodów Zjednoczonych), Bank Światowy czy Brytyjski Departament Rozwoju Międzynarodowego. Fakt występowania państw słabych i upadłych na świecie jest odpowiedzialny za obecność różnych form zagrożeń dla szeroko rozumianego bezpieczeństwa międzynarodowego. Do najważniejszych i najczęściej wymienianych zagrożeń należy zaliczyć:

- Dogodne warunki do bezkarnego funkcjonowania organizacji terrorystycznych i przestępczości zorganizowanej na terytorium takiego państwa;
- Masowa nielegalna migracja ludności z państw słabych, upadłych związana z bardzo złymi warunkami socjalnymi, skutkami klęsk naturalnych, ale również czystkami etnicznymi lub przed działaniami zbrojnymi walczących stron podczas wewnętrznych konfliktów;
- Możliwość rozprzestrzenienia się konfliktu wewnętrznego w regionie, destabilizacja regionalna;
- Degradacja środowiska naturalnego;
- Potencjalne źródło zagrożeń epidemiologicznych.

Tak duży wachlarz ewentualnych zagrożeń powoduje, że eksperci coraz częściej starają się zdiagnozować czynniki, które są odpowiedzialne za destrukcje w państwie i powodują jego osłabienie a w konsekwencji upadek. Prezentowany artykuł w swojej treści przedstawia syntetycznie czynniki wyspecyfikowane przez światowych ekspertów, które w ich opinii mają kluczowe znaczenie dla procesu upadłości państwa, a celem artykułu jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na niedoceniany przez specjalistów czynnik kulturowy, który w opinii autorki jest kluczowy dla osłabienia państwa, a ostatecznie powoduje jego upadłość.

Definicja oraz skala problemu państw słabych i upadłych w XXI wieku

Pojęcie „państwo upadłe” zaczęło być używane w literaturze naukowej dopiero w latach 90. ubiegłego wieku, ale zagadnienie słabości państwa zostało zauważone przez ekspertów znacznie wcześniej i jest związane z definicją samego państwa. Dotychczas definicja pojęcia państwa nie została zawarta w żadnej

umowie międzynarodowej o charakterze powszechnym. Jedyną umową określającą definicje państwa, która ma, co prawda charakter regionalny, jest Konwencja o prawach i obowiązkach państw, podpisana 23.10.1933 roku w Montevideo. Zgodnie z art. 1 państwo, jako podmiot prawa międzynarodowego powinno posiadać następujące składniki: stałą ludność, określone terytorium, rząd, zdolność do podejmowania stosunków z innymi państwami.¹ Z czasem praktyka międzynarodowa skłoniła do precyzowania definicja państwa bez ostatniego atrybutu wymienionego w konwencji. Ponieważ każde państwo, nawet upadłe, posiada ludność i określone terytorium tak, więc kwestia definicji słabości czy upadku państwa musi odnosić się do trzeciego atrybutu, jakim jest władza.

Konieczność istnienia sprawnego aparatu władzy w państwie jest nieodzowny do jego prawidłowego funkcjonowania. Ten niezmiernie istotny fakt zauważył już na początku XX w. Max Weber, niemiecki, socjolog, historyk, ekonomista, prawnik, religioznawca i teoretyk polityki. W jego opinii istota bycia państwem zawiera się w posiadaniu przez to państwo monopolu do legalnego używania siły. O podmiocie mówimy, jako o państwie wtedy i tak długo, dopóki jego administracja, jako jedyna utrzymuje prawo i monopol do legalnego używania siły oraz wymuszania porządku przez użycie siły. Zgodnie z tymi założeniami państwo jest źródłem legitymizacji legalnie wykorzystywanego przymusu, zaś instrumentami tego przymusu są organy policji oraz wojsko. Dopuszczone jest również użycie prywatnych służb ochrony (takich jak firmy ochroniarskie), które swoje prawo do użycia siły (środków przymusu) również czerpią z legitymizmu państwowego.²

Centrum badań nad państwami w stanie kryzysu z Wielkiej Brytanii definiuje państwo upadłe, jako państwo, które nie można już wykonywać jego podstawowych funkcji bezpieczeństwa i rozwoju oraz które nie ma skutecznej kontroli nad swoim terytorium. Państwo takie nie jest w stanie zapewnić dłużej prawidłowych warunków do jego istnienia.³

Bez względu na to, którą z definicji uznamy za lepiej oddającą istotę problemu, to najważniejszym elementem powodującym zagrożenie jest zawsze utrata monopolu władzy.

Skala opisywanego zjawiska, z jakim mamy do czynienia w XXI wieku powoduje duże zaniepokojenie ze strony społeczności międzynarodowej, dlatego od 2005 r. *Fundusz na rzecz pokoju* wraz z magazynem *Foreign Policy* publikują każdego roku listę państw zagrożonych i upadłych, która jest określana *Indeksem państw upadłych*. W indeksie w 2013 r. zostało sklasyfikowanych 177 państw (na 192 oficjalnie zarejestrowane w ONZ), które zostały poddane ocenie wg 10 kategorii⁴ i na podstawie ilości uzyskanych punktów zostały one umiejscowione na liście. Pierwszych 10 państw jest określonych, jako państwa upadłe-w stanie krytycznym, a kolejnych 40, jako państwa zagrożone lub na granicy upadku. Rysunek nr 1 prezentuje mapę z indeksu państw upadłych za rok 2013.

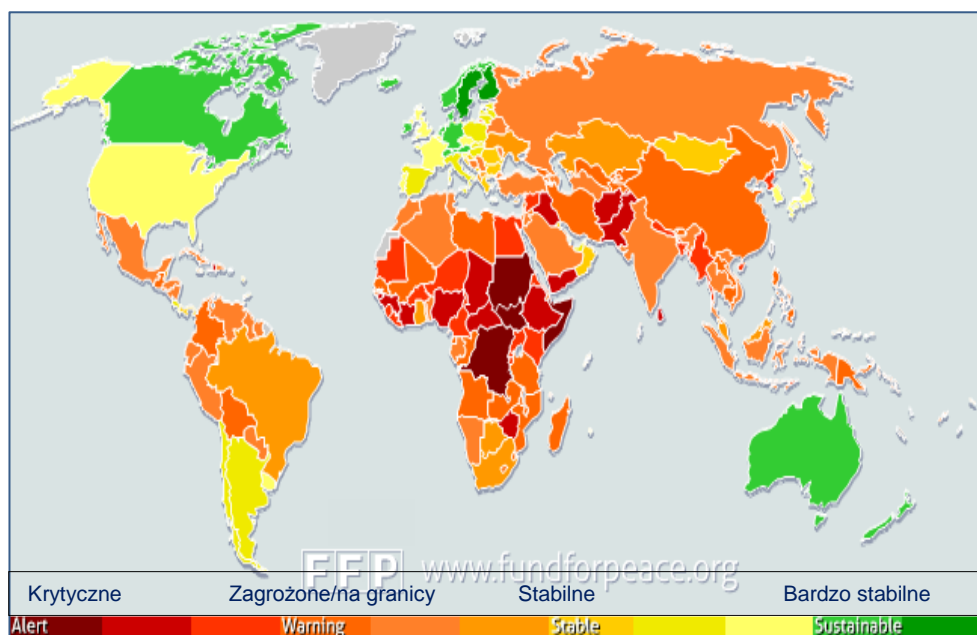
¹ P. Sulkowski, *Państwa upadłe a bezpieczeństwo*, (w:), *Bezpieczeństwo międzynarodowe, przegląd aktualnego stanu*, red. K. Żukrowska, IUSatTAX. Warszawa 2011, s. 275

² M. Weber, *The Theory of Social and Economic Organization*, The Free Press New York 1964, s. 154. (tłumaczenie autora)

³ *Crisis States Research Network*, <http://www2.lse.ac.uk/internationalDevelopment/research/crisisStates/Home.aspx> (pobrano 21.04.2012 r.)

⁴ Zobacz więcej: *Fail states index, full report*, <http://library.fundforpeace.org/library/cfsir1306-failedstatesindex2013-06l.pdf> (pobrano 20.10.2013 r.)

Rysunek nr 1: Indeks państw upadłych rok 2013



Źródło: <http://ffp.statesindex.org/>, (pobrano 20.20.2013 r.)

Z zaprezentowanej mapy na rysunku 1 można wysnuć jeden główny wniosek, iż kontynentami, na których znajduje się znaczna liczba państw słabych i niestabilnych jest Azja, zwłaszcza południowe regiony. Najwięcej państw w krytycznym położeniu, które znajdują się w pierwszej 50. na liście, bo aż 34, są to państwa położone na kontynencie afrykańskim. Sytuacja wydaje się być jeszcze bardziej alarmująca, jeżeli zdamy sobie sprawę, że mówimy o kontynencie, na którym jest położonych w sumie 55 państw. Na pierwszym miejscu od 2005 roku znajduje się Somalia – źródło i zaplecze piractwa morskiego na Oceanie Indyjskim i w Zatoce Adeńskiej. Fakt ten świadczy o tym, że problemem państw słabych i upadłych najbardziej zagrożona jest Afryka, dlatego w literaturze przedmiotu bardzo często spotyka się określenie **Afryka plus**. Głównymi przyczynami takiego stanu rzeczy, na który wskazują eksperci, jest przede wszystkim:

- Dziedzictwo systemu kolonialnego;
- Koniec zimnej wojny i walki ideologicznej supermocarstw pod koniec XX w.;
- Demokratyzacja państw Trzeciego świata;
- Szybko postępujący proces globalizacji.⁵

Pomimo dużej pomocy finansowej, jaką otrzymują państwa afrykańskie, to wydolność ich systemów politycznych, gospodarczych i społecznych jest w dalszym ciągu niedostateczna i praktycznie uniemożliwia ich właściwe funkcjonowanie. Dr Dambisa Moyo, ekonomistka z Zambii, ekspert Banku Światowego zajmując się analizą problemów gospodarek państw słabych i upadłych, niejednokrotnie podkreślała w swoich publikacjach, że chociaż każdego

⁵ P. Sulkowski..., op. cit., s. 283

roku, szacunkowo, państwa afrykańskie otrzymują ok. 50 mld USD pomocy finansowej, to nie przynosi ona spodziewanych rezultatów. Ponadto, chociaż przez ostatnie 60 lat Afryka była adresatem ok. 60 bln USD pomocy finansowej to liczba osób żyjących za mniej niż 1USD dziennie podwoiła się w ostatnich 20 latach.⁶ W tej sytuacji zasadna wydaje się próba poszukania przyczyn, które są odpowiedzialne za fakt, że tak duże wsparcie nie prowadzi do zmiany tej tragicznej sytuacji i polepszenia się poziomu życia w państwach afrykańskich.

Czynniki odpowiedzialne za trudności procesu odbudowy państw słabych i upadłych

Odbudowa państwa słabego lub upadłego jest złożonym procesem, który nie zawsze kończy się pełnym sukcesem i bardzo często jest uzależniony od wielu czynników zewnętrznych. Ponieważ perturbacje związane z państwami słabymi coraz częściej dotyczą również państw rozwiniętych i rozwijających się, stąd światowi eksperci poszukują intensywnie odpowiedzi, jakie czynniki mają bezpośrednie przełożenie na trudności w odbudowie państw. Do najwybitniejszych ekspertów zajmujących się tymi zagadnieniami należy zaliczyć prof. Roberta I. Rotberga, emerytowanego prezesa Fundacji dla pokoju, reprezentującego amerykańskie ośrodki naukowe⁷ oraz prof. Paula Colliera, dyrektora Centrum studiów nad gospodarkami Afryki na Uniwersytecie w Oxfordzie w Wielkiej Brytanii. Obaj eksperci zajmują się zagadnieniami związanymi z państwami niewydolnymi, słabymi i upadłymi w XXI w. Prof. Collier w 2007 roku opublikował książkę, poprzedzoną długoletnimi badaniami, poświęconą trudnościom w odbudowie państw, a zatytułowaną „**Dolny miliard**”. Afryka jest kontynentem, na którym mieszka ok. miliarda ludzi stąd też tytułowy miliard. Collier w swojej książce obszernie opisał cztery czynniki-„pułapki”, które w jego opinii pociągają za sobą biedę, niestabilność i powodują powolny upadek państwowości.

Pierwszy czynnik to **pułapka brutalnego konfliktu** – wojny są zabójcze dla rozwoju gospodarczego, a niskie dochody im sprzyjają. Wiele biednych państw na przemian wpada i wychodzi z wojen. Obniżając przychody państwa, jednocześnie powodują wzrostu prawdopodobieństwa wybuchu kolejnego konfliktu. Wolny rozwój państwa oraz wzrostu jego przychodów jest przyczyną destabilizującą, powodującą stagnację a w najgorszym wypadku nawet regres. Każdy pięcioletni okres niskiego wzrostu, stagnacji czy regresu powoduje wzrost prawdopodobieństwa wybuchu potencjalnej wojny domowej o 14%. Każdy procent wzrostu lub regresu ekonomicznego, powoduje dodanie lub odjęcie jednego procenta z wymienionych 14%. W takim przypadku sam fakt oczekiwania na wojnę staje się powodem, dla którego odpływają inwestorzy, a chwilowy zastój zamienia się w regres. Koniec działań bojowych bardzo często nie jest końcem sporu i wojny, a tym samym wybuchu on po jakimś czasie ponownie ze zdwojoną siłą. Wojny obniżają średnio przychód narodowy o 2,3% każdego roku. Jeżeli przełożymy to na długość konfliktu np. w Somalii to otrzymamy 46% regres w stosunku do przychodów z początku konfliktu w 1991 r.⁸

Częste zamachy stanu zwiększają niestabilność i biedę w państwach słabych oraz spowalniają gospodarkę, gdyż dochodzący do władzy politycy obawiając się

⁶ D. Moyo, *Why foreign aid is hurting Africa*, The Wall Street Journal, <http://online.wsj.com/news/articles/SB123758895999200083> (pobrano 20.10.2012 r.)

⁷ Od 2013 pracuje w Balsillie School of International Affairs w Waterloo w Kanadzie.

⁸ P. Collier, *The Bottom Billion*, Oxford University Press 2008, s. 17-35

kolejnego przewrotu wydają dochody państwa na utrzymanie armii, zakup broni, ale niekoniecznie na poprawę sytuacji ekonomicznej i rozwój.⁹

Drugim czynnikiem, jest **pułapka położenia geograficznego**, która może przyczynić się do biedy, to brak dostępu do morza i wrody sąsiedzi – pierwszy element sprawia, że kraj jest zależny od sąsiadów, a gdy ci są na dodatek wrogo nastawieni, możliwości rozwoju stają się bardzo ograniczone.¹⁰ Morze często określane, jako przysłowiowe „okno na świat” otwiera duże możliwości eksportowe i importowe nie tylko państwu z dostępem do niego, ale także sąsiednim państwom o ile będą chcieli skorzystać z takich możliwości. Trudne sąsiedztwo może być przyczyną stałego napięcia pomiędzy państwami i może prowadzić do licznych konfliktów, co jak opisano powyżej ma bardzo negatywny wpływ na zdolność rozwoju państw.

Trzecim negatywnym czynnikiem jest **pułapka złych rządów**. Najbardziej odczuwają to państwa małe, bo struktury władzy są w nich często spersonalizowane.¹¹ Stabilne, mądre rządy i właściwa polityka państwa mogą pomóc w realizacji celów, ale nie są w stanie kreować tych celów, jeżeli rząd nie ma nie pomysłu.

Istotnym, czy wręcz koniecznym warunkiem, jaki musi zostać spełniony w odniesieniu do zaistnienia dobrych rządów, jest obecność rzetelnie wykształconych obywateli, którzy będą chcieli podjąć próbę przeprowadzenia prawdopodobnie mało popularnych oraz trudnych do realizacji reform, i odniosą sukces. Warunki, które sprzyjają można określić w trzech punktach:

- Prawdopodobieństwo sukcesu jest większe, jeżeli populacja obywateli jest duża;
- W społeczeństwie jest jak najwięcej obywateli z wykształceniem średnim;
- Państwo niedawno zakończyło wojnę domową.¹²

Czwarty czynnik, najbardziej zaskakujący, to **pułapka zasobów naturalnych**. Surowce naturalne dla niektórych państw bywają błogosławieństwem, ale gdy występują w połączeniu ze złymi rządami, mogą być raczej przekleństwem prowadzącym do upadku państwa. Kwestia surowców jest szczególnie ważna w XXI w., ponieważ rozwijające się państwa zdają sobie sprawę, że Afryka, to jeden z ostatnich łatwo dostępnych obszarów z niewyeksplorowanymi złożami naturalnymi. O zasoby Afryki będzie toczyć się najważniejsza gra nadchodzącej dekady, w której zasoby biednych krajów zostaną wydobyte, pytanie tylko, czy przy okazji zmniejszy się panująca na tym kontynencie bieda. Według prof. Colliera poleganie państwa na dochodach z eksploatacji zasobów naturalnych znacznie zmniejsza jego szanse na przezwycięzenie niestabilności. Podwojenie udziału dochodów z zasobów naturalnych w PKB dwukrotnie wydłuża czas potrzebny na dokonanie naprawy państwa upadłego. Co więcej, ze względu na słabą dywersyfikację eksportu, państwa niestabilne mogą być bardziej narażone na tzw. **chorobę holenderską**¹³ – gdy na skutek napływu kapitału dochodzi do aprecjacji

⁹ P. Collier, *Cztery pułapki*, <http://www.polityka.pl/swiat/analizy/1509444,2,rozmowa-zprof-paulem-collie-rem.read#ixzz1loDwFz8L> (pobrano 8.02.2012 r.)

¹⁰ Ibidem

¹¹ W tych większych niezbędne są już instytucje, a to otwiera drogę do reform – dlatego np. Chiny i Indie, choć zaczęły ze słabym aparatem państwowym, to znacznie go poprawiły, a ich gospodarki doskonale się rozwijają w pierwszej dekadzie XXI w., Ibidem

¹² P. Collier, *The Bottom....* op. cit., s. 70-71

¹³ Pojęcie wprowadził w 1977 r. tygodnik „The Economist”, opisując gospodarcze konsekwencje odkrycia w latach 60. dużych złóż gazu ziemnego w Holandii, zwana również kłątą surowcową.

waluty, w wyniku której przedsiębiorstwa eksportowe stają się mniej konkurencyjne.¹⁴ Z badań przedstawionych przez prof. Colliera wynika, że w państwach biednych z niestabilnymi rządami bardzo często (w przypadku odkrycia poszukiwanych na rynkach międzynarodowych surowców naturalnych) dochodzi do wystąpienia opisywanego zjawiska.

Wszystkie cztery czynniki: militarny, ekonomiczny, geograficzny oraz polityczny zostały przedstawione, jako elementy utrudniające wyprowadzenie państwa słabego czy upadłego na drogę stabilizacji i rozwoju. Kolejność opisu czynników, wg Collier, nie ma wpływu na siłę ich oddziaływania, a w państwach słabych bardzo często mamy do czynienia z nakładaniem się problemów i równoległym występowaniem kilku czynników, militarnego i politycznego, którym towarzyszą pozostałe dwa, ekonomiczny i geograficzny, co tym bardziej utrudnia ich pokonanie i odbudowę państwa.

Znaczenie występowania opisanych czynników oraz skutki, jakie one wywołują są oczywiste, ale fakt wystąpienia **czynników - pułapek** może być i często jest pierwotnie zdeterminowany obecnością **czynnika kulturowego**, który może zostać określony, jako **pułapka tożsamości kulturowej**. Ten ważny czynnik jest bardzo często niedostrzegany przez ekspertów a jego istota i znaczenie dla odbudowy sprawnie funkcjonującego państwa jest w niedostateczny sposób eksponowany.

Kultura, a konkretniej - tożsamość kulturowa, przez długi okres nie była traktowana, jako samodzielny i znaczący czynnik stosunków międzynarodowych, będąc jednocześnie zaliczanym w okresie zimnej wojny do czynnika stabilizującego. Okres po zimnowojenny, rozpad między innymi byłej Jugosławii czy ZSRR (Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich) pokazał w Europie i na świecie w sposób dobitny, że państwa wielokulturowe bez silnej władzy autorytarnej rozpadają się, a zamieszkujące kiedyś wspólnie narody czy grupy etniczne doświadczają „renesansu tożsamości” spowodowanego zmianą parametrów środowiska międzynarodowego. Czynnik kulturowy, nabiera coraz większego znaczenia - zmienia się również jego percepcja i zakres wpływu, jaki ów czynnik wywiera na kształt środowiska międzynarodowego, a tym samym państw, podmiotów stosunków międzynarodowych. Obok mierzalnych, obiektywnych czynników warunkujących relacje międzynarodowe państw, takich jak poziom rozwoju gospodarczego, efektywność systemu instytucjonalno-prawnego i sprawnie funkcjonującego aparatu władzy, znaczącą rolę odgrywają uwarunkowania mniej wyraźne i wymykające się kwantyfikacji: kulturowe normy i zasady, kształtujące wspomniany system instytucjonalny i prawny, doświadczenia historyczne, wzajemny stosunek do siebie – postrzeganie otaczającej rzeczywistości, a posługując się pewnym uproszczeniem: tożsamość. Efektywna i bezkonfliktowa współpraca, a zwłaszcza procesy integracyjne, między zbiorowościami wyznającymi odmienne systemy wartości, jest trudniejsza niż między społeczeństwami, wykazującymi cechy pokrewieństwa kulturowego.¹⁵ Różnice cywilizacyjne, kulturowe i etniczne nie muszą być jednoznacznie

Powoduje nadmierny rozwój jednej dziedziny gospodarki skutkujący regresem pozostałych dziedzin. *Choroba holenderska*, http://www.encyklopedia.biolog.pl/index.php?haslo=Choroba_holenderska, (pobrano 20.10.2013 r.)

¹⁴ P. Collier, *The Bottom...* op. cit., s. 38-44

¹⁵ Zobacz więcej: A. W. Ziętek (red.), *Międzynarodowe Stosunki Kulturalne. Podręcznik akademicki*, PPLTEXT. Warszawa 2010

identyfikowane, jako czynniki współpracy lub czynniki rywalizacji (konfliktu), ale w zależności od zewnętrznych uwarunkowań wywołanych pozostałymi czynnikami, wskazanymi przez prof. Colliera, mogą oddziaływać na nie wzmacniająco. Różnice owe istnieją i wywierają realny wpływ na funkcjonowanie społeczeństw i państw oraz na relacje między nimi. Jeśli weźmiemy pod uwagę konfliktogenny wpływ czynnika kulturowego to jest on odpowiedzialny za wiele konfliktów na świecie po II Wojnie Światowej. Najbardziej widoczne w XXI w. jest zjawisko renesansu tożsamości - coraz częściej manifestuje się przynależność do określonej grupy tożsamościowej - narodu, grupy etnicznej, wspólnoty religijnej, ale również np. wspólnot regionalnych. Ta przynależność znajduje swój wyraz przede wszystkim w sferze symbolicznej, stąd tendencje do eksponowania symboli swojej tożsamości, co z kolei nierzadko powoduje konflikty i napięcia, dotyczące kwestii z pozoru błahych.¹⁶

Reasumując to kultura determinuje nasze zachowania, postawy, jest odpowiedzialna za percepcję otaczającego świata oraz za to czy jesteśmy skłonni do współpracy czy nastawieni raczej na spór i rozwiązywanie problemów w sposób siłowy. W przypadku kontynentu afrykańskiego, na którym jest zlokalizowanych aż 70% wszystkich państw słabych i upadłych różnice kulturowe, religijne, etniczne, klanowe i plemienne zawsze odgrywały bardzo istotne znaczenie. Odmienne tożsamość kulturowa, odmienne normy współżycia społecznego oraz fakt występowania odmiennych wspólnot były niejednokrotnie tymi czynnikami, które doprowadzały do prowadzenia czystek etnicznych, masowych migracji i klęsk humanitarnych. Jak zauważył już w latach 80. w swojej książce *Cień Marsa nad Czarnym Łądem*, Marek J. Malinowski: „*Wielość zróżnicowań plemiennych i etnicznych jest charakterystycznym rysem rozwoju społecznego ludności Afryki, ponieważ zaś podstawowym typem układu społecznego są formacje plemienne, zaś obowiązującym rodzajem świadomości społeczno-politycznej świadomość plemienia czy też klanu, a nie narodowa – jest całkowicie zrozumiałym, że liczne nie wygasłe od wielu lat antagonizmy i spory plemienne oraz etniczne występują ze zdwojoną siłą i natężeniem.*”¹⁷

Pokonanie czynnika kulturowego, oraz próba skierowania państwa słabego czy upadłego na właściwe tory odbudowy i rozwoju może się okazać najtrudniejszym zadaniem do osiągnięcia w XXI w. Przewycięzenie wcześniej przedstawionych czynników militarnych, politycznych, ekonomicznych i geograficznych jest z pewnością wyzwaniem dla państwa podnoszącego się często z poważnej zapaści, ale przy pomocy mądrej polityki i aktywnego zaangażowania społeczności międzynarodowej, jest to możliwe do osiągnięcia na przestrzeni kilku lat. Wydostanie się z **pułapki tożsamości kulturowej** jest procesem długotrwałym, który często będzie musiał obejmować zmiany pokoleniowe, aby przynieść oczekiwany rezultat. Ponadto proces ten jest bezpośrednio związany z dostępem do nowoczesnej edukacji młodych ludzi, co może być odebrane przez starsze pokolenie, jako utrata części tożsamości kulturowej. Chcąc odnieść sukces przy budowaniu nowoczesnego państwa należy postawić na nowoczesne rozwiązania i nie dopuścić, aby inne wartości takie, jak np.; religia, przynależność klanowa czy tradycja zdominowały społeczeństwo w fanatyczny sposób.

¹⁶ Ibidem

¹⁷ M.J. Malinowski, *Cień Marsa nad Czarnym Łądem*, Krajowa Agencja Wydawnicza. Warszawa 1986, s. 39

Kontynent afrykański jest przykładem zagrożeń bezpieczeństwa państw słabych i upadłych spowodowanych w dużej mierze pułapką tożsamości kulturowej. Konflikty zbrojne, wojny domowe, przewroty, terroryzm, piractwo morskie, klęski humanitarne wywołane wojnami i katastrofami naturalnymi, migracje, jak również nielegalna imigracja, permanentne łamanie praw człowieka, których świadkiem był świat po roku 1960 pokazują, jak dużym zagrożeniem jest państwo dysfunkcyjne zarówno dla swoich obywateli jak i dla areny międzynarodowej. Bez względu na położenie takiego państwa będzie ono stanowić zagrożenie dla systemu stosunków międzynarodowych i jego bezpieczeństwa. Państwem najlepiej ilustrującym analizowane zagadnienia jest Somalia, która od kilku lat niechlubnie zajmuje pierwsze miejsce na liście państw upadłych, a toczący się tam do niedawna otwarty konflikt od 1991 r. spowodował, że państwo to przestało praktycznie funkcjonować i zabezpieczać potrzeby mieszkającej tam ludności. Ta sytuacja spowodowała, że stało się ono także „rajem” dla działalności organizacji terrorystycznych (Al-shabaab), przestępczych i piractwa morskiego, które od 2008 r. jest realnym zagrożeniem międzynarodowego transportu morskiego w regionie Rogu Afryki i na Zatoce Adeńskiej. Zaistniała sytuacja została w dużej mierze spowodowana waściami klanowymi oraz chęcią zdominowania i podporządkowania sobie członków jednych klanów wobec innych, co doprowadziło do krwawego konfliktu, który trwał ponad 20 lat.¹⁸ W opinii ekspertów odbudowa państwa somalijskiego powinna rozpocząć się od edukacji społeczeństwa oraz zbudowaniu wspólnej tożsamości kulturowej, która powinna wyróżniać Somalijczyków, ale nie podsycać podziału na plemiona i klany.

Podsumowanie

Na przestrzeni lat na świecie zawsze funkcjonowały państwa, które gorzej radziły sobie z otaczającymi je wyzwaniami, a szybkie tempo postępu i globalizacja w XXI w. doprowadziły do osłabienia państw, które wyraźnie nie nadarzą za zmianami a chwilowa stagnacja ich sytuacji geopolityczno-ekonomicznej przeradza się w regres, który w krótkim czasie powoduje zacofanie wręcz niemożliwe do nadrobienia przez te państwa. Nałożenie się wystąpienie jednego lub kilku z opisanych czynników-pułapek powoduje całkowitą zapaść państwa, z której wydostać się będzie ono mogło tylko z pomocą społeczności międzynarodowej. Pomimo, że pomoc ta, jak w przypadku Afryki jest znacząca, to nie przynosi oczekiwanych efektów. Poszukując, więc odpowiedzi, dlaczego oferowana wsparcie jest niewystarczająca należy zwrócić szczególną uwagę na czynnik kulturowy, czyli **pułapkę tożsamości kulturowej**, gdyż to właśnie ona w wielu przypadkach jest odpowiedzialna za zachowania podzielonej społeczności, które nie chce zbudować społeczeństwa odpowiedzialnego za przyszłość swoją i nadchodzących pokoleń. Dokonanie się pozytywnych zmian kulturowych oraz wydostanie się **pułapki tożsamości kulturowej** jest długim i żmudnym procesem, który jest jednak w opinii autorki jest niezbędny, aby państwo mogło się odbudować i zapewniać swoim obywatelom godne warunki do rozwoju. Na kontynencie afrykańskim, doświadczonym epoką kolonializmu, po której pozostało jeszcze dużo nierozstrzygniętych problemów i kwestii spornych będzie to szczególnie trudne, ale jeżeli państwa afrykańskie chcą odnieść sukces to muszą podjąć to wyzwanie.

¹⁸ Zobacz więcej: K. Wardin, *Współczesne piractwo morskie, wyzwanie somalijskie oraz odpowiedź społeczności międzynarodowej*, Bel Studio. Warszawa 2012, s. 116-191

Natomiast w interesie społeczności międzynarodowej jest aktywne wspieranie tego procesu dla wspólnego dobra, którym jest **zapewnienie bezpieczeństwa międzynarodowego**.

Streszczenie

Postępujący coraz szybciej proces globalizacji powoduje, że nie wszystkie państwa radzą sobie w sposób zadawalający ze zmieniającą się rzeczywistością. Państwa słabe, które w ostatnich dekadach historii swoich państwa doświadczyły długotrwałego konfliktu zbrojnego czy wojny domowej, bardzo często są zbyt słabe, aby skutecznie wykonywać podstawowe funkcje związane z zapewnieniem bezpieczeństwa i rozwoju oraz nie mają skutecznej kontroli nad swoim terytorium są często źródłem regionalnych i globalnych zagrożeń dla bezpieczeństwa. Eksperti zajmujący się tym problemem bardzo często dopatrują się źródeł takiej sytuacji w wielu czynnikach, ale czynnik tożsamości kulturowej wydaje się być eksponowany niedostatecznie. Artykuł prezentuje czynniki odpowiedzialne w opinii ekspertów za taki stan rzeczy ze szczególnym uwzględnieniem czynnika tożsamości kulturowej.

Summary

Very fast process of globalization means that not all states are performing in a satisfactory manner with the changing reality. Weak States, which in recent decades have experienced prolonged armed conflict or civil war, very often are too weak to perform effectively basic functions related to the provision of security and development and does not have effective control over its territory as well as are often a source of regional and global security threats. Experts dealing with this problem very often seek out sources of this situation in a number of factors, but a cultural identity seems to be under-exposed. The article presents factors responsible in the opinion of experts, for this state of affairs with particular reference to a cultural identity.

Bibliografia

1. *Choroba holenderska*, http://www.encyklopedia.biolog.pl/index.php?haslo=Choroba_holenderska (pobrano 20.10.2013 r.)
2. Collier P., *Cztery pułapki*, <http://www.polityka.pl/swiat/analizy/1509444,2,rozmowa-zprof-paulem-collierem.read#ixzz1oDwFz8L> (pobrano 8.02.2012 r.)
3. Collier P., *The Bottom Billion*, Oxford University Press 2008
4. *Crisis States Research Network*, <http://www2.lse.ac.uk/internationalDevelopment/research/crisisStates/Home.aspx> (pobrano 21.04.2012 r.)
5. *Fail states index, full report*, <http://library.fundforpeace.org/library/cfsir1306-failedstatesindex2013-06l.pdf> (pobrano 20.10.2013 r.)
6. Malinowski M.J., *Cień Marsa nad Czarnym Łądem*, Krajowa Agencja Wydawnicza. Warszawa 1986
7. Moyo D., *Why foreign aid is hurting Africa*, The Wall Street Journal, <http://online.wsj.com/news/articles/SB123758895999200083> (pobrano 20.10.2012 r.)

8. Sulkowski P., *Państwa upadłe a bezpieczeństwo*, (w:), *Bezpieczeństwo międzynarodowe, przegląd aktualnego stanu*, K. Żukrowska (red.), IUSatTAX. Warszawa 2011
9. Wardin K., *Współczesne piractwo morskie, wyzwanie somalijskie oraz odpowiedź społeczności międzynarodowej*, Bel Studio. Warszawa 2012
10. Weber M., *The Theory of Social and Economic Organization*, The Free Press. New York 1964
11. Ziętek A.W., *Międzynarodowe Stosunki Kulturalne. Podręcznik akademicki*, PPLTEXT. Warszawa 2010